

F A K T Y I P R O B L E M Y

WSPOMNIENIE O PROFESOR BARBARZE CZARNIAWSKIEJ
(1948–2024)

W dniu 7 kwietnia 2024 r., w wieku 74 lat, odeszła w Göteborgu Barbara Czarniawska, nasza mentorka, przyjaciółka i jedna z najważniejszych na świecie uczonych zajmujących się naukami o organizacji i zarządzaniu.

Prof. Barbara Czarniawska pozostawiła po sobie bardzo bogaty dorobek ponad 120 artykułów naukowych, wielu opublikowanych w najbardziej prestiżowych pismach, i ponad 50 książek. Pisała po polsku, angielsku, szwedzku i włosku. Wypromowała 40 doktorantek i doktorantów, a sama uzyskała doktoraty *honoris causa* na sześciu uczelniach w czterech różnych krajach — niestety nie w Polsce. Była członkinią Szwedzkiej i Brytyjskiej Akademii Nauk oraz laureatką licznych prestiżowych międzynarodowych nagród za wybitne osiągnięcia naukowe. Była również członkinią wielu rad redakcyjnych pism naukowych i międzynarodowych organizacji akademickich. Między innymi należała do Komitetu Redakcyjnego pisma „Kultura i Społeczeństwo”.

Przez dłuższy czas związana była z Uniwersytetem Warszawskim: tu na Wydziale Psychologii skończyła w 1970 roku studia, tu w 1976 roku uzyskała stopień doktora, tu pracowała w latach 1970–1980. Od roku 1983 pracowała na szwedzkich uczelniach, 1990 została profesorem nauk o zarządzaniu na Uniwersytecie w Lund, a od 1996 pracowała na Uniwersytecie w Göteborgu. Nie zerwała jednak więzi z Polską, wielokrotnie odwiedzała swoją *alma mater*, utrzymywała bliskie kontakty naukowe z pracownikami Wydziałów Zarządzania i Psychologii UW.

Najważniejsza w dorobku Barbary Czarniawskiej, również dla niej samej, była treść prowadzonych badań i publikowanych prac. Była niezmordowaną badaczką — odkąd ją znaleźliśmy stale realizowała badania w terenie, uważając, że są one podstawą wiedzy w naukach społecznych. Były to przede wszystkim badania etnograficzne, w ramach których wciąż eksperymentowała z nowymi podejściami i metodami. Będąc pionierem etnografii koncentrujących się na konkretnym aktorze społecznym, dążyła do zrozumienia logiki, rytmów i codzienności pracy na określonych stanowiskach i w określonym kontekście społecznym. Ale promowała również badanie sieci działań, wykraczające poza jednostkę i traktujące relacje jako podstawowy element tworzący świat organizacji. Ostatnio zaś rozwijała mobilną etnografię, podejście czułe na wzrastającą rozpiętość fizycznych i wirtualnych podróży scalających organizacyjne światy. Wśród licznych publikacji metodologicznych prof. Czarniawskiej książka *Social Science Research: From Field to Desk* najlepiej pokazuje jej całościowe podejście do badań, w których metoda stanowi zawsze narzędzie do zrozumienia organizacji w ich własnym kontekście.

Pozostając wierna badaniom etnograficznym, podkreślała znaczenie fikcji i konieczność studiowania książek i filmów w celu ujawnienia logiki świata wyobraźni dyktującego ludzkie pragnienia i działania. Współredagowana z Pierre'em Guillet de Monthoux książka *Good Novels, Better Management*, wydana w 1994 roku, była chyba pierwszą naukową analizą zarządzania przedstawianego na łamach popularnej fikcji. Tekst *Management She Wrote: Organization Studies and Detective Stories* z kolei pokazywał istotne paralele pomiędzy schematami narracyjnymi powieści detektywistycznych i teorii organizacji.

Dla prof. Czarniawskiej, uczonej, która wniosła istotny wkład w rozwój konstruktywistycznego paradygmatu w badaniach zarządzania, schematy działań odnalezione w fikcyjnych dziełach były nie tylko ciekawostką: stanowiły podstawę naszych własnych wyobrażeń, instrukcję obsługi problemów spotykanych później w życiu organizacyjnym. To ważne, bo Jej nie służyły wyłącznie zrozumieniu — ostatecznym celem była zawsze poprawa działania, praktyczne zastosowanie nauki celem znalezienia lepszych, lub bardziej odpowiadających zmieniającym się warunkom, metod zarządzania.

Co nie zmienia faktu, że ciekawość i chęć zrozumienia stanowiły podstawę wyboru problemów badawczych, które prowadziły prof. Czarniawską w przeróżne zakątki świata organizacji: od sieci administracji publicznej zarządzającej miastami w Polsce, Szwecji i we Włoszech po agencje prasowe próbujące ujarzmić wciąż rosnący strumień docierających do nich

informacji. Na pytanie, dlaczego zajmuje się akurat takim tematem, zawsze odpowiadała: bo nie rozumiem, a chciałabym zrozumieć.

Wpływ prof. Czarniawskiej nie ograniczał się jednak do publikacji: była również niestrudzoną animatorką życia naukowego. Organizując seminaria i spotkania naukowe, zapraszała zarówno wielkie gwiazdy, jak i prelegentów, których dorobek nie był szerzej znany w naukach o zarządzaniu (to ona spopularyzowała widzenie w Bruno Latourze, który był jednym z jej wielu dobrych przyjaciół, naukowca zajmującego się naszą dziedziną). Jej mieszkanie przy Vasagatan w Göteborgu było domem otwartym, zawsze można było tam przyjechać i spotkać się z ciepłym przyjęciem, ale też spotkać ciekawych ludzi i podyskutować o nauce, o książkach i o filmach. Z tych spotkań wracaliśmy pełni energii, nowych pomysłów, ale też nowych teorii. I z listą nowych książek do przeczytania (i filmów do obejrzenia).

Długa lista doktorantów z całego świata (w tym dwoje polskich) pokazuje, jak bardzo prof. Czarniawska otwarta była na młodych naukowców, zawsze skłonna do pomocy i dzielenia się swoimi doświadczeniami i kontaktami. Sama będąc wielką gwiazdą nauki, nigdy nie oglądała się na akademickie hierarchie: zawsze szukała osób, które mają coś ciekawego do wniesienia niezależnie od ich stopni bądź statusu. Była wspaniałą mówczynią i rozmówczynią, tak podczas akademickich wystąpień, jak i na nieformalnych spotkaniach.

Dlatego tak bardzo boli nas odejście prof. Czarniawskiej: to strata dla świata nauki, ale też wielka pustka dla liczного grona jej przyjaciół — a przyjacielem Barbary Czarniawskiej zostawało się na całe życie, niezależnie od tego, kiedy, na którym etapie Jej i swojego życia się Ją spotkało.

Jerzy Kociatkiewicz, Monika Kostera